

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7959,Pochowano-zolnierza-WiN-Leona-Taraszkiewicza-ps-Jastrzab.html>

13.07.2025, 08:36

16.07.2017

Pochowano żołnierza WiN Leona Taraszkiewicza ps. Jastrząb

W niedzielę we Włodawie pochowano żołnierza WiN Leona Taraszkiewicza ps. Jastrząb. "Niepodległa Ojczyzna żegna (...) por. Leona Taraszkiewicza ps. Jastrząb z honorami, jako swojego bohatera" - napisał Prezydent RP Andrzej Duda w liście odczytanym przez szefa BBN ministra Pawła Solocha podczas uroczystości.

Ekshumowane w listopadzie ub. roku, z grobu znajdującego się na cmentarzu w Siemieniu (Lubelskie), szczątki Leona Taraszkiewicza zostały pochowane w jego rodzinnej Włodawie, w mogile będącej także symbolicznym grobem jego brata - również żołnierza WiN - Edwarda Taraszkiewicza ps. Żelazny, którego faktyczne miejsce pochówku jest nieznane.

„Oddajemy cześć męstwu wspaniałego polskiego patrioty i dzielności żołnierskiej dowódcy. Składamy hołd człowiekowi odważnemu i wytrwałemu, szlachetnemu i prawemu. Człowiekowi, który (...) wybrał wierność Rzeczypospolitej i straceńczą walkę do końca, przedkładając patriotyzm, honor i dumę nad zniewolenie i życie z pochyloną głową” - napisał Prezydent RP Andrzej Duda w liście skierowanym do uczestników uroczystości pogrzebowych; list odczytał szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Paweł Soloch.

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej Jarosław Szarek podkreślił, że Leon Taraszkiewicz „wraca do domu, do swej rodzinnej Włodawy” po 70 latach od śmierci. „Dzisiaj to jest zwycięski dzień, zwycięstwa prawdy nad kłamstwem” - powiedział. J. Szarek zapewnił, że „IPN nie spocznie, nim nie znajdzie” brata „Jastrzębia” - Edwarda Taraszkiewicza, jak i wielu innych żołnierzy podziemia niepodległościowego, którzy do dziś nie mają swoich grobów.

Zaapelował do zgromadzonych mieszkańców Włodawy o kultywowanie pamięci o „Jastrzębiu”. „Nie bójcie się tej pamięci. Z tą pamięcią i z tymi bohaterami nie wygracie” - mówił J. Szarek.

Podkomendny „Jastrzębia” mjr Stanisław Pakuła ps. Krzewina, powiedział, że jego „ukochany komendant” oddał życie w walce z „czerwonym faszyzmem”, który został „przyniesiony na bagnietach”. „Jastrząb był nieugiętym żołnierzem i dowódcą” - wspominał.

Siostrzeniec „Jastrzębia” Ryszard Otta dziękował wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego uroczystego pogrzebu. „Moja mama jest wzruszona, że doczekała się godnego pochówku i uczczenia pamięci swego brata Leona. Dla nas, kolejnego pokolenia, wujek jest i pozostanie bohaterem, który walczył i oddał życie za niepodległość Polski” - powiedział.



Premier Beata Szydło, która skierowała list do uczestników uroczystości, podkreśliła że uroczysty pogrzeb „Jastrzębia” jest „znaczącym wyrazem historycznej sprawiedliwości”. „Przeniesienie prochów i godny pogrzeb Leona Taraszkiewicza są swoistym zadośćuczynieniem, jakie polskie państwo jest winne bohaterom antykomunistycznego podziemia” - napisała.



List do rodziny „Jastrzębia” skierował minister obrony narodowej Antoni Macierewicz. Podkreślił, że spuścizna Taraszkiewicza i innych żołnierzy antykomunistycznego podziemia „jest jednym z kamieni węgielnych budowy tożsamości współczesnych sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz etosu służby wojskowej”. „Dokonania żołnierzy wyklętych są chlubnym dziedzictwem, ale również wielkim wyzwaniem i zobowiązaniem. Wojsko Polskie dołoży wszelkich starań, aby godnie kontynuować ich wielkie dzieło” - napisał szef MON.

List napisał także prezes PiS Jarosław Kaczyński, który podkreślił, że poprzez te uroczystości Polska oddaje hołd „jednemu z najlepszych synów”. Jego zdaniem „Jastrząb” i jemu podobni żołnierze będą dla przyszłych pokoleń „skarbnicą patriotycznych postaw”. „Są środowiska, które kwestionują politykę przywracania pamięci. Zarzucają nam, że jesteśmy ślepo zapatrzeni w przeszłość i pielęgnujemy przebrzmiałe, archaiczne wzory. Nie, to nie jest prawda. Oni po prostu nie widzą, że patrzymy w przyszłość, że (...) marzymy o lepszej Polsce i lepszą Polskę pragniemy zbudować” - napisał prezes PiS.

„Gmach takiej Rzeczypospolitej możemy jednak wznieść jedynie na fundamencie gorących uczuć patriotycznych, a te, siłą rzeczy, muszą być zakorzenione w przeszłości, bo narody bez pamięci tracą swoją tożsamość” - podkreślił J. Kaczyński.

W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyli też m.in. p.o. szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk, a także parlamentarzyści, przedstawiciele wojska i służb mundurowych, samorządowcy, kombatanci, przedstawiciele organizacji obronnych, grup rekonstrukcyjnych. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył biskup siedlecki Kazimierz Gurda.

Szczątki Leona Taraszkiewicza ekshumowano w listopadzie ub. roku z grobu znajdującego się na cmentarzu w Siemieniu. To w tej miejscowości w styczniu 1947 r. podczas szturm na budynek szkoły zajmowany przez żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego „Jastrząb” został ciężko ranny, a potem zmarł.

Ciało Taraszkiewicza potajemnie pochowali członkowie WiN. Jego mogiła w czasach PRL był oznaczona tylko tabliczką z imieniem „Leon”. W 1991 r. postawiono tam pomnik, na którym znalazły się pełne dane Leona Taraszkiewicza. Wtedy nie przeprowadzono ekshumacji. O ekshumację zwłok Taraszkiewicza i przeniesienie ich na cmentarz we Włodawie zwróciła się do wojewody lubelskiego siostra „Jastrzębia” - Rozalia Otta.

Leon Taraszkiewicz został pochowany we Włodawie, z którą był bardzo związany - tu wraz z rodzicami i rodzeństwem spędził całe dzieciństwo, ukończył szkołę powszechną i podjął pracę. Podczas II wojny światowej Taraszkiewicz był kilkakrotnie aresztowany - przetrzymywany był m.in. w siedzibie radomskiego i lubelskiego Gestapo, więziony na Zamku w Lublinie. Udało mu się uciec z transportów niemieckich i sowieckich.

Od kwietnia 1945 r. był żołnierzem Rejonu II Obwodu Delegatury Sił Zbrojnych Włodawa, a od końca maja tego roku członkiem bojówki rejonowej ppor. Tadeusza Bychawskiego „Sępa”, po którego śmierci przejął w czerwcu 1945 r. dowództwo nad grupą. Jesienią została ona przekształcona w oddział Obwodu WiN Włodawa. Oddział „Jastrzębia” był jedną z najaktywniejszych grup partyzanckich na Lubelszczyźnie - przeprowadził wiele

spektakularnych akcji m.in. rozbicie PUBP we Włodawie, z którego uwolniono 70 więźniów.

W 2009 r. prezydent RP Lech Kaczyński odznaczył Leona Taraszkiewicza pośmiertnie Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

Źródło: PAP, inf. własna

[Tweetnij](#)